

KATARZYNA KRZYSZTOFEK*

SODALICJE MĘŻCZYZN¹ W KRAKOWIE
NA PRZEŁOMIE XIX I XX W.²

WPROWADZENIE

„Sodalicja Mariańska jest stowarzyszeniem religijno – społecznym, erygowanym przez właściwą władzę kościelną i agregowanym do Sodalicji *Prima Primaria* w Rzymie [...]”³. Poprzez kanoniczną erekcję, sodalicja nabywa kościelną osobowość prawną i podlega prawu kanonicznemu⁴. Nazwa „sodalicja” pochodzi od łacińskiego słowa *sodalis*, oznaczającego: towarzysz, kolega, przyjaciel; współkałan; członek stowarzyszenia; współmałżonek; członek tajnego związku; kamrat, a *sodalitas* – stowarzyszenie, bractwo, związek; przyjaźń, zażyłość; sodalicja; spisek, tajemny związek; grupa osób, która nieformalnie działa na rzecz wyboru określonego kandydata⁵.

Sodalicje to specyficzny rodzaj stowarzyszeń Kościoła katolickiego. Wyróżnia je nie tylko sama nazwa, ale niesie ona ze sobą konkretny

* Dr, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 9, 31-007 Kraków, e-mail: k.krzysztofek@uj.edu.pl

¹ Z grona sodalicji męskich wyłączone zostały sodalicje akademickie, które podlegały odmiennym przepisom prawnym.

² Tekst powstał w oparciu o badania przeprowadzone podczas przygotowywania rozprawy doktorskiej na temat stowarzyszeń katolickich działających w Krakowie w latach 1918-1939 i stanowi jej fragment.

³ Z. Rymarówna, *Przewodnik Sodalicji Mariańskich w Polsce*, Kraków 1997, s. 83.

⁴ Tamże, s. 83.

⁵ J. Sondel, *Słownik łacińsko – polski dla prawników i historyków*, Kraków 2001, s. 888.

typ organizacji. Podczas gdy większość towarzystw katolickich nastawionych było na działalność dobroczynną, czyli wcielanie w życie zasad chrześcijańskiego miłosierdzia, sodaliczki skupiały się przede wszystkim na doskonaleniu wewnętrznym swoich członków. Członkowie sodaliczki wywodzili się z różnych grup społecznych. W Krakowie w końcu XIX w. i początku XX w. działało kilkanaście sodaliczki. Były to między innymi: Sodaliczka Inteligencji Męskiej, Stanu Kupieckiego, Księży diecezji Krakowskiej czy Sodaliczka Mieszczańska, Pań Nauczycielek, Pań Dzieci Marii, Akademików, Akademiczek oraz drobniejszej grupy.

Celem działalności sodaliczki było samodoskonalenie się członków oraz działalność apostołska ludzi świeckich. Polegała ona na modlitwie, służbie dobrym słowem i dobrym przykładem oraz podejmowaniu czynów miłosierdzia. Sodaliczki posługiwały się dwójakiego rodzaju metodami pracy: formacją intelektualną i moralną oraz formacją duchową. Przewodnim hasłem sodaliczki były słowa: *Per Mariam ad Jesum*. Główną patronką sodaliczki była Najświętsza Maryja Panna, a każda z kongregacji⁶ wybierała którąś tajemnicę jej życia lub wezwanie jako tytuł, zazwyczaj dołączano także drugi tytuł – imię jednego z patronów np. św. Józefa, św. Andrzeja⁷.

W skład Sodaliczki wchodził: „Inteligenci, należący do wszystkich sfer społecznych naszego narodu. Pod sztandarem sodalicyjnym stoją równie przedstawiciele najstarszej arystokracji, jak potomkowie rodzin mieszczańskich i synowie ludu. Są w naszym gronie dygnitarze, cały szereg radców ministerjalnych oraz wyższych urzędników państwowych prawie wszystkich departamentów; są czynni generałowie wojsk polskich i cały niemal sztab oficerów czynnych w liczbie kilkudziesięciu; są profesorowie uniwersytetów – wszystkie wyższe uczelnie polskie mają swych przedstawicieli w Sodaliczach; są prezesi

⁶ Sodaliczki mariańskie zwane były także kongregacjami. Zob.: J. Rostworowski, *Przewodnik Sodalicyj Mariańskich złączonych kanonicznie z Archisodalicyją Rzymską zwaną Prima Primaria*, Kraków 1925, s. 7.

⁷ F. K. Wernz, *Ustawy zasadnicze Sodalicyj Maryańskich istniejących przy domach i kościołach Tow. Jezusowego*, w: *Przewodnik Sodalicyj Maryańskich złączonych kanonicznie z Sodalicyją Rzymską Prima Primaria zostających pod opieką zakonu OO. Jezuitów*, oprac. H. Haduch, Kraków 1914, s. 49.

i wiceprezesa różnych kategorii sądów polskich, cały zastęp radców sądowych, począwszy od najwyższego trybunału, a skończywszy na sądach grodzkich; są inżynierowie, lekarze i pracownicy wolnych zawodów; są publicyści i redaktorzy; jest akademicka młodzież, dochodząca swą liczbą w sodalicjach do 2000 członków. [...] Jest młodzież szkół średnich w najliczniejszych zastępach, bo kilkunastu tysięcy”⁸.

Idea sodalicyjna powróciła do Polski za sprawą ojca Stanisława Załęskiego, krakowskiego jezuita. Z jego inicjatywy powstawały w Krakowie kongregacje poszczególnych stanów. W 1886 r. zawiązała się w Krakowie kongregacja kupiecka, w 1891 r. akademicka oraz gimnazjalna. Kolejno powołano do życia w 1892 r. i 1893 r. pierwsze sodalicje panów i obywateli wiejskich.

I. KONGREGACJA MARIAŃSKA DLA KAPŁANÓW DIECEZJI KRAKOWSKIEJ

Ważną grupę osób – członków krakowskich sodalicji – stanowili duchowni. Mogli oni należeć do sodalicji męskich i często stanowili znaczącą ich część. Jednakże specyfika stanu duchownego, poświęcenie się Bogu i szczególne dążenie do doskonałości duchowej były przesłankami, które przemawiały za powstaniem odrębnej sodalicji, przeznaczonej wyłącznie dla duchowieństwa. Stąd też w 1897 r. została powołana w Krakowie Kongregacja Mariańska dla Kapłanów diecezji krakowskiej pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i św. Stanisława. Statut Kongregacji pochodzi z 1897 r.⁹ Obowiązki sodalisów Kongregacji dla kapłanów skupiały się głównie wokół modlitwy i doskonalenia duchowego. Statut uznał cztery cechy sodalisa za najistotniejsze: pobożność szczerą i prostą, pracowitość rozumną i wytrwałą, posłuszeństwo dla władzy zwłaszcza duchowej, prawość w stosunkach z ludźmi i względem samego siebie.

⁸ R. Moskała, *Kim jesteśmy i czego chcemy? Rzecz o Sodalicjach Mariańskich*, Kraków 1933, s. 5, zob. <http://sodalicja.pl/strona.7571.html> [dostęp: 28.12.2013].

⁹ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej - ANKr), Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. jedn. archiw.: StGKr 200, s. 1113-1126.

Na wstępie statutu znalazło się postanowienie odnośnie do wykluczenia z Sodalicji, które w znacznej liczbie stowarzyszeń wieńczyło statut: „Takich jednak, coby, Broń Boże, upornie zgodę i miłość w Kongregacyi psuli, albo gorzej jeszcze, przez gorszące życie dobrą sławę Kongregacyi podkopywali, ma Wydział po jednym i powtórnem braterskiem upomnieniu z Kongregacyi wykluczyć”¹⁰. W statucie znalazły się także postanowienia odnośnie do rozrządzeń testamentowych: „[...] żeby chory zawczasu był śś. Sakramentami zaopatrzony i żeby rozporządził należycie i prawdziwie po Kapłańsku mieniem swoim, jeżeli tego za zdrowia nie uczynił, co się Sodalislam nader zaleca”¹¹. Każdy z członków Sodalicji obowiązany był raz na rok wpłacić skarbnikowi jałmużnę. Proboszczowie w kwocie 4 zł, zaś wikariusze po 2 zł. Pieniądze miały służyć zaspokojeniu potrzeb diecezji. Wszelkie rozliczenia finansowe Wydział zobowiązany był przedstawiać Walnemu Zgromadzeniu. O przyjęciu nowego członka decydował Wydział, do którego zainteresowany musiał się zgłosić. Oficjalne przyjęcie następowało w momencie wręczenia przez prefekta nowemu sodalisowi tekstu statutu. Sekretarz Kongregacji miał obowiązek utrzymywać aktualny spis członków wraz z dokładną datą i miejscem śmierci sodalisów.

Protektorem Kongregacji był biskup krakowski, reprezentujący ją na zewnątrz i otrzymujący raz do roku sprawozdanie z działalności od Wydziału. Miał on uprawnienie do zatwierdzania wybranych członków Wydziału.

Siedzibą Kongregacji był Kraków, a zarządzał nią wspomniany Wydział. W skład Wydziału wchodził prefekt, obierany spośród księży ze stałą siedzibą w Krakowie, oraz dwaj asystenci – jeden jako sekretarz, drugi jako skarbnik. Zebrania prefekta z asystentami miały odbywać się minimum cztery razy w roku. Członków Wydziału wybierało Walne Zgromadzenie większością głosów obecnych członków, raz na trzy lata. Podobnie na trzyletni okres Zgromadzenie wybierało dla każdego dekanatu podprefekta, który miał zapewnić utrzymanie stałej łączności z siedzibą Sodalicji w Krakowie.

¹⁰ Tamże, s. 1115-1116.

¹¹ Tamże, s. 1116.

Kolejny organ Sodalicii, Walne Zgromadzenie Kongregacji, miało gromadzić się raz w roku, najlepiej w czasie rekolekcji. Na Zgromadzeniu prawo głosu przysługiwało wszystkim sodalisom. Niezbędnym dla ważności uchwał kworum była obecność na posiedzeniu Zgromadzenia czterdziestu członków. Decyzje zapadały bezwzględną większością głosów, a jedynie te dotyczące zmiany statutu wymagały 2/3 liczby głosów przy obecności co najmniej 1/3 wszystkich sodalisów. Wszelkie dokumenty pochodzące od Sodalicii, takie jak odezwy czy obwieszczenia musiały być sygnowane przez dwie osoby – prefekta i sekretarza Kongregacji.

Odnosnie do rozstrzygnięcia sporów statut stanowił, że spory pomiędzy sodalisami rozstrzygał Wydział, a pomiędzy sodalisami a Wydziałem – protektor. Na wypadek rozwiązania Kongregacji postanowiono, że jej majątek przejdzie na własność funduszu diecezjalnego, o którego rozporządzeniu zadecyduje Książe biskup krakowski.

Kongregacja Kapłanów była specyficznym rodzajem sodalicii grupującym wyłącznie duchownych krakowskich. Jako organizacja kościelna, była ściśle związana z hierarchią Kościoła katolickiego poprzez osobę protektora – biskupa krakowskiego. Statut organizacji nie zawierał wielu danych dotyczących funkcjonowania poszczególnych organów Kongregacji i ich kompetencji. Informacje na temat działalności Kongregacji zachowały się w bardzo skromnym zakresie. Można wskazać, że w 1913 r. w skład Wydziału wchodził: ks. bp Anatol Nowak jako prefekt, ks. prałat dr Jan Mazanek jako skarbnik i I asystent, ks. dr Szymon Hanuszek jako sekretarz i II asystent¹². Na podstawie korespondencji pomiędzy Starostwem Grodzkim Krakowskim a Kurią Metropolitalną w Krakowie można stwierdzić, że Kongregacja dla Kapłanów diecezji krakowskiej przestała istnieć w 1925 r.¹³

¹² W aktach krakowskiego Archiwum Narodowego zachowało się wezwanie od Dyrekcji Policji skierowane do Wydziału stowarzyszenia o zadośćuczynienie obowiązkowi podania między innymi wyników wyborów do władz organizacji oraz odpowiedź Kongregacji datowana na dzień 7 października 1913 r. Zob.: Tamże, s. 1129, 1131, 1133.

¹³ Tamże, s. 1137.

II. SODALICJA KUPIECKA W KRAKOWIE, SODALICJA RĘKODZIELNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW W KRAKOWIE I UTWORZENIE SODALICJI MIESZCZAŃSKIEJ W KRAKOWIE

II.1. WPROWADZENIE

Pierwsza sodalicja kupców została powołana przez OO. Jezuitów w 1619 r. i przetrwała do 1773 r., roku kasaty zakonu jezuickiego. W grudniu 1885 r. narodziła się idea przywrócenia zlikwidowanej sodalicji w Krakowie. Myśla ta uzyskała aprobatę ze strony biskupa krakowskiego, Albina Dunajewskiego. Inicjator odnowienia Sodalicji Kupców, o. Stanisław Załęski, zgromadził kilkunastu chętnych, którzy spotkali się na zebraniach w dniach 31 stycznia i 2 lutego 1886 r. i podpisali akt przystąpienia do Sodalicji¹⁴. Do wstąpienia w szeregi Sodalicji Kupców, najstarszej sodalicji męskiej w Polsce, zachęcał o. Załęski, mówiąc: „Przejdźcie się Panowie po cmentarzu naszym krakowskim, zajrzyjcie do historii tego miasta, a przekonacie się, ile to wielkich a świetnych firm handlowych, że tylko wspomnę Bonerów, Helclów, przeszło, skończyło się, i śladu po nich nie pozostało, jedynie w pomnikach grobowych, fundacjach pobożnych. Wszystko minęło – zostało tylko to, co dla zbawienia swej duszy uczynili. Żyjmy więc po bożemu, po katolicku [...]”¹⁵. W dniu 25 marca 1886 r. w kościele św. Barbary, odbyło się nabożeństwo erekcyjne Sodalicji Kupców w Krakowie. Jeszcze w tym samym roku władze Sodalicji zgodziły się przyjmować do Sodalicji osoby nienależące do stanu kupieckiego. W szeregach Sodalicji działało wiele znamienitych postaci; książe Adam Stefan Sapieha, hr. Konstanty Przeździecki, hr. Scipion, hr. Józef Badeni czy hr. Chomentowski. Liczba członków Sodalicji kupieckiej rosła i w 1890 r. wynosiła 50 osób. Wraz z powstaniem w 1891 r. Sodalicji Akademickiej¹⁶ liczba członków Kongregacji kupieckiej

¹⁴ W. Truszkowski, *Dwudziestopięćciecie Sodalicji Maryańskiej stanu kupieckiego w Krakowie*, Kraków 1911, s. 3-4.

¹⁵ Tamże, s. 4-5.

¹⁶ Na temat Sodalicji Akademików w Krakowie zob.: K. Krzysztofek, *Sodalicja Mariańska Akademików w Krakowie w latach 1891-1953*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2013, t. LXV, z. 1, s. 423-441.

zmniejszyła się, gdyż część z nich przeszła do sodalicii młodzieżowej. Jednakże pomimo tego, w 1896 r. ilość członków wzrosła na tyle, że możliwe stało się wydzielenie z Sodalicii osób nienależących do stanu kupieckiego i utworzenie nowej Sodalicii Panów, co ostatecznie nastąpiło w dniu 8 grudnia 1896 r.¹⁷

Sodalicja Kupiecka w okresie I wojny światowej uległa rozproszeniu, ale część członków podjęła się w tym czasie współpracy przy zakładaniu Związku Sodalicii Mariańskich. Po odzyskaniu niepodległości, prefekt Witold Truszkowski wystąpił do o. Prowincjała zakonu Jezuitów z prośbą o ponowne powołanie Sodalicii Kupieckiej, na co uzyskał zgodę. W okresie powojennym Sodalicja roztoczyła opiekę nad praktykantami handlowymi organizując dla nich wykłady religijno – społeczne. W 1928 r. doszło do połączenia Sodalicii Kupieckiej z Sodalicją Rękodzielników i Przemysłowców w jedną, wspólną Sodalicję Mieszczańską. Sodalicja Rękodzielników i Przemysłowców powstała w 1900 r. z inicjatywy o. Józefa Hrubanta. Inauguracyjne nabożeństwo odprawione przez biskupa krakowskiego Jana Puzynę odbyło się w dniu 18 listopada 1900 r. w kościele św. Barbary i wówczas przyjęto pierwszych ośmiu członków. Sodalicja ta nosiła miano: Kongregacji Najświętszej Panny Maryi Narodzenia, św. Józefa i św. Stanisława Kostki. Szczególny rozwój Kongregacji nastąpił w okresie powojennym, gdy grupowała ona coraz szersze rzesze przemysłowców i rękodzielników, a także powołała do życia Związek Przyjaciół młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej. W dniu 28 października 1928 r. doszło do uroczystego połączenia się Sodalicii Kupieckiej w Krakowie oraz Sodalicii Rękodzielników i Przemysłowców w Krakowie, w jedną Sodalicję Mieszczańską pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej, św. Józefa i św. Stanisława Kostki. Liczba sodalisów była znaczna i wynosiła 150 osób. W ramach Sodalicii działały sekcje: eucharystyczna, charytatywno – społeczna, odpustowa i propagandowa. Członkowie Sodalicii równocześnie działali w innych krakowskich stowarzyszeniach: Arcybractwie Miłosierdzia, Towarzystwie św. Wincentego à Paulo, Towarzystwie im. ks. Piotra Skargi. Zasiadali także w ławach Rady Miejskiej,

¹⁷ W. Truszkowski, *Dwudziestopięciolecie Sodalicii Maryańskiej*, s. 5-10.

w Izbie rękodzielniczej, Izbie Przemysłowo – Handlowej, w Kongregacji Kupieckiej¹⁸.

II. 2. PODSTAWY PRAWNE FUNKCJONOWANIA

Według pierwszego po odrodzeniu organizacji statutu¹⁹ krakowskiej Sodalicji Kupieckiej, celem Sodalicji było kształtowanie duchowe członków na wiernych katolików i czcicieli Najświętszej Maryi Panny. Członkiem Kongregacji mógł zostać każdy (mężczyzna, czego nie precyzował statut) należący do stanu kupieckiego, cieszący się dobrą reputacją i przedstawiony prefektowi lub Zarządowi przez dwóch sodalisów. Zarząd przedkładał kandydaturę takiej osoby na najbliższym posiedzeniu Sodalicji i głosował tajnie za przyjęciem jej w poczet kandydatów. Kandydat nie miał prawa głosu, ale brał udział w nabożeństwach i zebraniach. Kandydatura trwała nie krócej niż trzy miesiące, a o przyjęciu na sodalisa decydowało Walne Zebranie w głosowaniu tajnym. Obowiązkiem sodalisa było przystąpienie do sakramentów spowiedzi i Komunii św. w dniu przyjęcia do Kongregacji oraz podczas obchodów czterech głównych świąt sodalicyjnych: w dzień 8 grudnia, w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, w pierwszą niedzielę po Zielonych Świątkach i w dzień Narodzenia Maryi Panny. Ponadto sodalisi byli zobowiązani do udziału w niedzielnej i świątecznej mszy św., a co najmniej do zamknięcia w niedzielę i święta sklepów w godzinach od 10 do 12 i - jeśli to od nich zależało - do powstrzymania się od wszelkich zajęć handlowych w tym czasie. Ponadto prócz modlitwy porannej i wieczornej zobligowani byli do odmówienia aktu poświęcenia się Maryi, do zachowania postów, od których dyspensę mogli uzyskać od swojego proboszcza lub spowiednika, do usunięcia z mieszkań obraźliwych rzeźb i obrazów, a umieszczenia krzyża i obrazu Maryi Panny. Posiadać musieli wodę święconą i książkę duchowną, jak się wyrażał statut, a także dając wyraz staremu obyczajowi zostali zobowiązani do zawieszenia w swoim sklepie obrazu Matki

¹⁸ *50-lecie Sodalicji Marjańskiej Kupców i Mieszczan Krakowskich 1886-1936*, Kraków 1936, s. 7-27.

¹⁹ ANKr, Biblioteka, sygn. jedn. archiw.: 740, s. 14-17.

Bożej Częstochowskiej i w każdą sobotę do palenia przed nim lampki. Całym swoim życiem, zachowaniem świadczyć mieli o Bogu, wystrzeżać się wszelkich niewłaściwych zachowań i krzewić w swym środowisku zasady życia katolickiego. Sodalisi mieli obowiązek wzajemnego wspierania się w potrzebie. Mieli oni również prawo partycypowania w przywilejach i odpustach nadanych Sodalicjom mariańskim przez Stolicę Apostolską²⁰. Wykluczenie z Kongregacji następowało w razie zaniedbywania przez sodalisa nabożeństw i zebrań sodalicyjnych przez okres półroczny lub w sytuacji popełnienia haniebnego lub gorszącego czynu. Decyzję o wykluczeniu podejmowało Walne Zgromadzenie w tajnym głosowaniu na wniosek Zarządu. Co do zasady, wykluczenie z Kongregacji uniemożliwiało powtórne przyjęcie. Jedynie w wyjątkowych wypadkach poprawy wydalonego, którą to poprawę poręczyło czterech sodalisów, i za zgodą Zarządu wniosek o powtórne przyjęcie mógł być głosowany na Walnym Zebraniu w sposób tajny.

Organami władzy w Sodalicji był Zarząd i Walne Zebranie. Zarząd złożony był z prefekta, dwóch asystentów, sekretarza i skarbnika. Statut określał jego władzę jako wykonawczą, a posiedzenia Zarządu odbywały się co najmniej raz w miesiącu w przeddzień Walnego Zebrania. Drugi organ, wspomniane Walne Zebranie, gromadziło się nie rzadziej niż raz w miesiącu w każdą pierwszą niedzielę, w obecności Ojca duchownego – jednego z kapłanów Towarzystwa Jezusowego. Przewodniczenie Zebraniom zostało powierzone prefektowi i Zarzą-

²⁰ Sodalisom przysługiwał odpust zupełny w dzień przyjęcia do Kongregacji, jeśli odbyli spowiedź, przystąpili do Komunii św. i pomodlili się w intencjach Ojca św., w godzinie śmierci, w święta: Narodzenia i Wniebowstąpienia Pańskiego, Niepokalanego Poczęcia, Narodzenia, Zwiastowania, Oczyszczenia i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w dzień św. Józefa, po spełnieniu wyżej wskazanych warunków. Odpusty te przysługiwały raz w ciągu oktawy świąt od wigilii święta do ostatniego dnia oktawy. Odpustu 7 lat i 7 kwadragen sodalisi mogli dostąpić za udział w pogrzebie, za modlitwę za zmarłego (1 Ojciec Nasz i Zdrowaś Maryja odmówione w pozycji klęczącej), za udział we wszelkich zebraniach, ćwiczeniach pobożnych Sodalicji, za wysłuchanie mszy św. w dniu powszednim, za uczynienie wieczornego rachunku sumienia, za każdorazowe odwiedzenie ubogich, chorych, więźniów, za pojednanie zwaśnionych, dwukrotnie w miesiącu po odbyciu spowiedzi i Komunii św. oraz modlitwy w intencjach Ojca św. Ołtarzom Kongregacji przysługiwał specjalny przywilej ołtarza. Wszystkie odpusty mogły zostać ofiarowane za dusze w czyśćcu cierpiące. Zob.: Tamże, s. 16-17.

dowi. Do kompetencji Walnego Zebrania należały decyzje w sprawie przyjęcia lub wykluczenia kandydatów i sodalisów w głosowaniu tajnym zwykłą większością głosów, w pozostałych sprawach głosowania były jawne, ale decyzje podejmowano zwykłą większością głosów członków. Ponadto Zgromadzenie to miało uprawnienie do zmiany statutu na żądanie 2/3 liczby członków. Ustawy sodalicyjne nie były obarczone groźbą popełnienia grzechu w razie ich nieprzestrzegania.

Widoczne jest w statucie Sodalicji Kupieckiej z końca XIX w., że wzorowany był na ustawach Kongregacji z początku XVII w. Jego układ odbiega od tego, który przyjął się w późniejszych sodalicjach. Postanowienia jego są zwięzłe, nie regulują kwestii szczegółowych. Co ciekawe, w Sodalicji tej nie było urzędu Moderatora; statut wspominał jedynie o Ojcu duchownym, którym miał być kapłan Towarzystwa Jezusowego, ale nie wskazywał kto miał go wybierać. Sodalicja ta bardzo głęboko ingerowała w życie codzienne swoich członków, w ich pracę, stosunki rodzinne i towarzyskie. Zazwyczaj Walne Zgromadzenia Sodalicji zbierały się raz do roku, albo rzadziej (w zależności od długości kadencji członków Zarządu, których wybierało Walne Zgromadzenie, a w Sodalicji Kupieckiej kadencja ta w ogóle nie została określona), natomiast w Sodalicji Kupieckiej Walne Zebranie odbywało się co miesiąc. Statut nie wskazywał zakresu uprawnień poszczególnych członków Zarządu, sposobu reprezentacji Stowarzyszenia na zewnątrz, nie poruszał kwestii finansowych, rozstrzygania sporów, kontroli czy rozwiązania Sodalicji. Z racji tego, że Sodalicja Kupiecka gromadziła osoby trudniące się handlem, starała się wpłynąć na swoich członków, a przez nich na społeczeństwo, aby świętowano niedziele nie handlując, ani nie robiąc zakupów²¹. Stąd Sodalicja zachęcała do zamykania

²¹ Problem handlu niedzielnego katolika był niekiedy odnoszony do faktycznego niewykonywania przez Żydów żadnej pracy w dzień szabasu. Podkreślano, że mimo tego, że Żydzi nie handlowali w sobotę i dni dla nich świąteczne to dobrze im się powodziło. Większość sklepów katolików była otwarta nawet podczas odprawianych uroczystości południowych sum w kościołach. Również w tym czasie urządzano wybory, zebrania poselskie czy odczytowe. W ten sposób kupcy katolicy nie czcili należycie dnia świętego wedle słów: „Prawy katolik w niedzielę i święta/O mszy, kazaniu sumiennie pamięta:/Nic nie kupuje i nic nie sprzedaje./Sam nie zarabia, zarobku nie daje”. Zob.: W. B., *Bezczeszczenie niedzieli i świąt katolickich*, „Dzwon Niedzielnym” 1925, R. I, nr 29, s. 8-9.

sklepów w niedzielę, chociaż na czas godzin południowych, wzywała do odbierania Żydom prawa handlowania przedmiotami religijnymi. Pomimo tego, że fundusze Sodalicii były skromne, to starała się ona przeznaczyć choć niewielkie sumy na akcje i stowarzyszenia katolickie²².

W 1924 r. Sodalicja Kupiecka liczyła 111 członków: 95 miejscowych, 14 zamiejscowych i 2 kandydatów, a w 1925 r. 122 członków, w tym 16 zamiejscowych. Wśród członków 26% stanowili urzędnicy państwowi i samorządowi, 23,5% emeryci, w tym dwaj wojskowi, profesorowie i nauczyciele stanowili 18% (było wśród nich 2 profesorów Uniwersytetu, 9 szkół średnich, 11 szkół powszechnych), ziemian było 14%, urzędników instytucji niepaństwowych 9%, sędziów 4%, przedstawiciele wolnych zawodów 2,5% (w tym 1 notariusz, 1 adwokat i 1 lekarz), 1,5% przemysłowców i 1,5% właścicieli nieruchomości. Wśród sodalisów 60% było w wieku powyżej 50 lat, a osób młodych, do 30 roku życia było zaledwie 4, co stanowiło 3% ogółu członków. W Sodalicii w roku sprawozdawczym 1924/1925 funkcjonowała sekcja eucharystyczna, połączona z innymi sodalicjami, dla podniesienia jej efektywności. W ramach sekcji propagandy, członkowie działali w Towarzystwie im. ks. Piotra Skargi, a w zakresie sekcji miłosierdzia w Konferencjach św. Wincentego à Paulo i radzie Arcybractwa Miłosierdzia. W okresie tym została także podjęta decyzja o przystąpieniu przez Sodalicję Kupiecką do Związku Sodalicii Mariańskich Inteligencji Męskiej w Polsce. Przychody Sodalicii w owym okresie wyniosły 819,75 zł, a większość tej sumy była przeznaczana na wewnętrzne potrzeby organizacji²³.

III. SODALICJA MARIAŃSKA INTELIGENCJI MĘSKIEJ W KRAKOWIE

Sodalicja Mariańska Inteligencji Męskiej w Krakowie pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa, została założona w 1896 r. przy kościele św. Barbary. Została ona

²² ANKr, Biblioteka, sygn. jedn. archiw.: 740, s. 7-9.

²³ ANKr, Biblioteka, sygn. jedn. archiw.: 5564, s. 7-17.

przyłączona do sodalicii rzymskiej *Prima Primaria* w dniu 10 października 1896 r., a po powstaniu Akcji Katolickiej włączyła się w jej prace.

Wedle statutu Sodalicii Mariańskiej Inteligencji Męskiej w Krakowie, zatwierdzonego przez władzę zakonu Jezuitów w dniu 17 czerwca 1929 r., a przez Kurię Metropolitalną w Krakowie w dniu 24 września 1929 r.²⁴ posiadała ona osobowość prawną, pozwalającą jej na uczestniczenie w obrocie prawnym, nabywanie i zbywanie dóbr oraz korzystanie z pieczęci. Rok sodalicyjny obejmował okres od 1 lipca do 30 czerwca. Celem Sodalicii były nie tylko działania o charakterze duchowym, jak nabożeństwa, wspólne modlitwy, ale także działalność miłosierna, misyjna, apologetyczna, propagandowa, katolicko – społeczna, w tym zakładanie i popieranie właściwych instytucji i organizacji. Dla realizacji powziętych zamierzeń w Sodalicii działały biblioteka i sekcje: eucharystyczna, wykształcenia religijnego, misyjna, miłosierdzia, apologetyczna, propagandy, organizacyjna. Każda sekcja posiadała zatwierdzonego przez Zarząd sodalicyjny kierownika i regulamin działania. „Jeśli istnieją inne stowarzyszenia lub instytucje katolickie poświęcone sprawom Sodalicja zamiast tworzyć odrębną organizację popiera ich działalność przez udział sodalisów w tych stowarzyszeniach i instytucjach”²⁵.

Sodalisem mógł zostać każdy pełnoletni mężczyzna cieszący się dobrą opinią, nienaganną przeszłością, wykonujący jeden z wolnych zawodów umysłowych lub należący do stanu urzędniczego, nauczycielskiego, wojskowego i legitymujący się świadectwem dojrzałości jednej z krajowych szkół średnich, przy czym Zarząd miał prawo odstąpić od ostatniego wymogu. Przyjęcie wymagało pisemnej prośby popartej zaświadczeniem dwóch sodalisów oraz zgody Zarządu. Członkowie dzielili się na miejscowych – zamieszkałych w siedzibie Sodalicii i zamiejscowych, przebywających poza nią. Osoby nieprzechodzące z innej Sodalicii, po raz pierwszy wstępujące w sodalicyjne szeregi, musiały odbyć okres sześciomiesięcznej kandydatury, z prawem Zarzą-

²⁴ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej – AKMKr), sygn. jedn. archiw.: ABS 363 – stowarzyszenia różne; statuty, regulaminy, ustawy – *statut Sodalicii Mariańskiej Inteligencji Męskiej w Krakowie z 1929 r.*, s. 1-31.

²⁵ Tamże, s. 7.

du do różnicowania czasu próby. Sodalisi, którzy nie należeli dotąd do żadnej sodalicii, byli przyjmowani w uroczystej procedurze połączonej z publicznym wyznaniem wiary. Natomiast osoby chcące uzyskać członkostwo w Sodalicii Mariańskiej Inteligencji Męskiej w Krakowie, które wcześniej należały do innej sodalicii i bezpośrednio lub po krótkiej przerwie przystępowały do tej Sodalicii nie musiały być przyjęte w uroczystej procedurze. Warunkiem było okazanie poświadczenia członkostwa w sodalicii, do której wcześniej należały i brak przeszkód do przyjęcia w poczet członków Sodalicii Mariańskiej Inteligencji Męskiej w Krakowie. Członkostwo ustawało w związku z przejściem do innej sodalicii, wystąpieniem i wykluczeniem. W dwóch ostatnich przypadkach, opuszczający Sodalicję odsyłał sekretarzowi dyplom i medal. Wykluczenie następowało w przypadkach, w których Zarząd Sodalicii uznał taką konieczność. Przykładowo wykluczyć mógł sodalisów opuszczających nabożeństwa czy zebrania bez usprawiedliwienia i bez odzewu w ciągu 14 dni na pisemne upomnienie; tych którzy dopuścili się czynów hańbiących, prowadzących życie gorszące, narażających Sodalicję na złą sławę lub szkodę moralną; zalegających ze składkami i innymi opłatami za okres sześciu miesięcy, którzy pomimo wezwania nie uiszcili zaległości. Obowiązkiem Sodalisów było uczestnictwo przynajmniej raz w miesiącu we wspólnych nabożeństwach połączonych z Komunią św. oraz w zebraniu ogólnym z naukami Moderadora, a także przyjęcie na siebie każdego urzędu, na który zostali wybrani, chyba, że Zarząd ich od tego zwolnił. Ponadto, na znak przynależności do Sodalicii, byli zobowiązani do noszenia w określonych sytuacjach odznak sodalicyjnych. Członkom Sodalicii przysługiwał tytuł *Sodalis Marianus*, prawa wyborcze na urzędy sodalicyjne oraz prawo uzyskiwania przywilejów i odpustów Sodalicii Mariańskich.

Władze w Sodalicii sprawował Moderator, Zarząd, Walne Zebranie i Komisja Rewizyjna. Wśród urzędów statut wymieniał prefekta, dwóch wiceprefektów (zastępców prefekta), sekretarza, skarbnika, instruktora kandydatów, bibliotekarza. Moderator, mianowany przez o. Prowincjała Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, dysponował prawem zatwierdzania każdej uchwały i każdego wyboru. Zgoda Moderadora, wyraźna lub milcząca, była konieczna dla uzyskania mocy obowiązującej każdej uchwały oraz dla ważności wyboru. Dlatego

też jego obecność była niezbędna przy podejmowaniu powyższych uchwał, a uchwały i wybory dokonane podczas jego nieobecności były wiążące, jeżeli Moderator je dodatkowo zatwierdził. Moderatorowi nie przysługiwało prawo głosowania, ale mógł uczestniczyć w dyskusji. On również sygnował wszelkie istotne dokumenty Sodalicji²⁶.

Zarząd składał się z prefekta, dwóch wiceprefektów oraz dziewięciu konsultorów. Posiedzenia Zarządu zwoływał prefekt, jego uchwały zapadały zwykłą większością głosów, a równość głosów rozstrzygał przewodniczący. Korum wynosiło połowę liczby członków Zarządu, wśród których musiał znajdować się prefekt lub jeden z jego zastępców, a dodatkowo statut wymagał obecności Moderadora. Zarząd zbierał się na zwyczajnych posiedzeniach nie rzadziej niż raz w miesiącu, a na posiedzeniach nadzwyczajnych w miarę potrzeby. Zarząd podejmował decyzje we wszelkich sprawach związanych z działalnością Sodalicji, pod warunkiem uzyskania zgody Moderadora.

Walne Zebranie było organem powołującym członków Zarządu. Zwyczajne posiedzenia Walnego Zebrania odbywały się z końcem roku sodalicyjnego, a o ich terminie członkowie byli informowani listownie na 14 dni przed wyznaczonym dniem obrad. Uprawnienia wyborcze Walnego Zebrania sprowadzały się do obsadzania stanowiska prefekta i jego dwóch zastępców, 9 członków Zarządu, 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 ich zastępców. Walne Zebranie miało także prawo udzielania absolutorium Zarządowi na wniosek Komisji Rewizyjnej. Statut wyraźnie stanowił, że decyzje Walnego Zebrania były wiążące niezależnie od ilości członków obecnych i głosujących (prawo głosu nie przysługiwało kandydatom), a jedyny wymóg dotyczył obecności Moderadora lub osoby przez niego umocowanej. Nadzwyczajne posiedzenie Walnego Zebrania zwoływano w razie zaistnienia takiej potrzeby. Prefekt i jego dwaj zastępcy wybierani byli na trzy lata spośród trzech nazwisk wskazanych przez Zarząd w głosowaniu kartami wyborczymi absolutną większością głosów, z wyraźnym zakazem

²⁶ Po powstaniu Związku Sodalicji Mariańskich Inteligencji Męskiej w Polsce Związek oświadczył, że interpretacja statutu należała do wyłącznej, dyskrejonalnej władzy Moderadora. Zob. ANKr, Sodalicja Inteligencji Męskiej w Krakowie, sygn. jedn. archiw.: SIM 1, s. 27.

wyboru przez aklamację oraz wyboru w jednym głosowaniu prefekta i wiceprefekta. W przypadku równości głosów rozstrzygnięcie należało do Moderatora, który mógł zarządzić losowanie. Członków Zarządu na trzy lata wybierało Walne Zgromadzenie względną większością głosów spośród kandydatów przedstawionych przez ustępujący Zarząd w liczbie dwukrotnie większej niż liczba członków Zarządu. W takiej samej procedurze wybierani byli członkowie Komisji Rewizyjnej na roczną kadencję przy zastrzeżeniu, że nie mogli być oni równocześnie członkami Zarządu. Sytuacja równości głosów była rozstrzygana tak jak w procedurze wyboru prefekta i wiceprefektów. W przypadku wyborów członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej Walne Zebranie mogło podjąć uchwałę o przeprowadzeniu elekcji w drodze aklamacji a nie głosowania kartkowego. Po pierwszym i drugim roku urzędowania 1/3 członków Zarządu wedle wyniku losowania ustępowała, a w kolejnych latach stosownie do starszeństwa wyboru – na ich miejsce powoływani byli nowi. Maksymalny okres pełnienia władzy przez prefekta wynosił sześć lat z rządu. Na wypadek ustąpienia z urzędu prefekta, jego zastępcy czy członka Zarządu przed czasem, statut przewidywał wybory uzupełniające na najbliższym zwyczajnym Walnym Zebraniu, natomiast uzupełniania składu Komisji Rewizyjnej statut zakazywał. Jedynie wybór uzupełniający na stanowisko prefekta mógł mieć miejsce na zebraniu nadzwyczajnym. Ważność wyboru uzupełniającego ustawała wraz z upływem kadencji poprzednika, a w przypadku takich elekcji Zarząd proponował po dwie osoby na każde z opróżnionych stanowisk.

Członkowie Zarządu dla ukonstytuowania się urzędu wybierali spośród siebie na jednoroczną kadencję sekretarza z ewentualnym zastępcą, skarbnika, instruktora kandydatów, bibliotekarza z ich zastępcami, oraz w razie potrzeby innych urzędników również spoza Zarządu. Do kompetencji prefekta (a w jego zastępstwie wiceprefektów w kolejności starszeństwa) należało między innymi reprezentowanie Sodalicji, wykonywanie uchwał Zarządu lub zarządzenie ich realizacji, utrzymywanie stałego kontaktu z Moderatorem, zwoływanie posiedzeń Zarządu i przewodniczenie na nich oraz na Walnych Zebraniach. Prefekt miał uprawnienie do zwalniania niezamożnych członków ze składek czy innych opłat w całości lub części na czas nie dłuższy niż do końca

roku sodalicyjnego, a wraz z sekretarzem podpisywał dokumenty wychodzące z Sodalicii. Sekretarz prowadził biuro Sodalicii, przechowywał pieczęć i kontrasygnował dokumenty sodalicyjne. Do sekretarza należało czuwanie nad przestrzeganiem przez sodalisów obowiązków w postaci udziału w nabożeństwach oraz sygnalizowanie Zarządowi ich niewykonywania przez poszczególnych członków. „Do pomocy Zarząd może w razie potrzeby powołać sodalisów z poza swego grona lub zatrudnić siły płatne z poza Sodalicii, dobrane starannie pod względem przekonań katolickich i charakteru”²⁷. Skarbnik zajmował się wszelkimi finansami Sodalicii, a bibliotekarz w miarę posiadanych środków i na podstawie uchwały Zarządu zaaprobowanej przez Moderatorkę uzupełniał księgozbiór biblioteki sodalicyjnej. Na instruktorze kandydatów spoczywał obowiązek dopilnowania, aby nowo wstępujący w szeregi Sodalicii byli właściwie dobrani i w tym celu przedstawiał Zarządowi wnioski w kwestii wpisania bądź wykreślenia członków.

Komisja Rewizyjna miała za zadanie badanie prawidłowości prowadzenia finansów Sodalicii. W tym celu nie rzadziej niż raz w roku statut zobowiązywał ją do dokonywania rewizji ksiąg kasowych i stanu kasy i na tej podstawie występowała na Walnym Zebraniu o udzielenie lub odmowę udzielenia Zarządowi absolutorium.

Rozwiązanie Sodalicii mogło nastąpić na podstawie uchwały powziętej przez Zarząd większością 2/3 głosów członków obecnych na zwołanym w tym celu nadzwyczajnym posiedzeniu. Uchwała taka musiała zostać zatwierdzona przez kompetentną władzę kościelną. Rozwiązanie mogło także nastąpić na podstawie decyzji powziętej przez właściwą władzę kościelną. O konkretnym przeznaczeniu majątku pozostałym po rozwiązanej Sodalicii i przeznaczeniu go na cele pokrewne decydował Zarząd, a w razie braku stosownej decyzji w tej kwestii – rozstrzygnięcie podejmowała właściwa władza kościelna.

Zmiana statutu Sodalicii Mariańskiej Inteligencji Męskiej w Krakowie nastąpiła w 1934 r. Ze strony Towarzystwa Jezusowego zmianę zatwierdzono w dniu 14 czerwca 1934 r. i w tym samym roku Kuria

²⁷ AKMKr, sygn. jedn. archiw.: ABS 363 – stowarzyszenia różne; statuty, regulaminy, ustawy – *statut Sodalicii Mariańskiej Inteligencji Męskiej w Krakowie z 1929 r.*, s. 28.

Metropolitalna w Krakowie potwierdziła nowy statut²⁸. Po pierwsze, nowy statut postawił większy nacisk na życie religijne członków Sodalicji. Cele Sodalicji zostały określone głównie w oparciu o zaspokojenie potrzeb duchowych sodalisów. Służyć temu miały rekolekcje, zebrania, nabożeństwa, szerzenie wiedzy religijnej drukiem, działalność misyjna, miłosierna, organizowanie pielgrzymek do miejsc świętych, uroczystych akademii, zjazdów. Nowy statut podkreślił z naciskiem, że możliwość pominięcia odbycia okresu kandydatury była dopuszczalna jedynie dla sodalisów, którzy bezpośrednio przechodzili z innej sodalicji. Natomiast ci, którzy mieli przerwę, chociaż krótką (a na taką pozwalał poprzedni statut), musieli na nowo kandydować i ponowić śluby na jednym z miesięcznych nabożeństw.

Dokładnie określono w jakich publicznych nabożeństwach sodalisi obowiązyani byli brać udział; była to procesja Bożego Ciała, obchody święta Serca Jezusowego, Chrystusa Króla, rocznicy wydania encykliki *Rerum Novarum*. Ponadto sodalisi mieli obowiązek, ponowiony z poprzedniego statutu, przynajmniej raz w miesiącu uczestniczyć w nabożeństwie i przystąpić do Komunii św., a dodatkowo odbyć w każdym miesiącu publiczną całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu. Sodalicja organizowała także rekolekcje. Członkowie Sodalicji zostali zobowiązani do udziału w pogrzebach zmarłych sodalisów i nabożeństwach odprawianych przez Sodalicję za spokój ich duszy, a w intencji każdego z nich mieli ofiarować mszę św., Komunię św. oraz cząstkę różańca.

O ile organy Sodalicji pozostały te same, to zmianie uległy pewne regulacje ich dotyczące. Statut, w przeciwieństwie do poprzedniego, nie wspominał o zgodzie wyraźnej czy milczącej Moderadora na wszelkie uchwały czy wybory dokonywane w łonie Sodalicji. Mowa była ogólnie o jego zgodzie i tu już pozostawała możliwość interpretowania sposobu jej wyrażania. W odniesieniu do Walnego Zebrania, statut postanowił, że jego obrady miały mieć miejsce we wrześniu, a termin i porządek Walnego Zebrania obrad miał być przekazany do wiadomo-

²⁸ AKMKr, sygn. jedn. archiw.: ABS 363 – stowarzyszenia różne; statuty, regulaminy, ustawy – *statut Sodalicji Mariańskiej Inteligencji Męskiej w Krakowie z 1934: teczka nr 12*, s. 1-12.

ści członkom pisemnie, na 7 dni przed wyznaczoną datą, a nie na 14 dni naprzód jak było wcześniej. Zmiany zaszły również w sposobie wyboru prefekta. Walne Zebranie obierało go w tajnym głosowaniu bezwzględ-
ną większością głosów spośród trzech kandydatur wskazanych przez Zarząd. Gdyby żadnemu z kandydatów nie udało się zgromadzić stosownego poparcia, wówczas głosowanie było ponawiane, a w razie powtórnego braku wyniku, wybór był dokonywany pomiędzy dwoma kandydatami, którzy uzyskali największą liczbę głosów. Odebrano Moderatorowi prawo rozstrzygnięcia przypadku równości głosów, odtąd decydować miał los, podobnie jak w sytuacji równości głosów podczas głosowania na członków Zarządu – konsultorów.

Kompetencje skarbnika dotyczące prawa do wypłaty środków z kasy sodalicyjnej zostały obwarowane koniecznością uzyskania kontrasygnaty prefekta, czeki natomiast sygnował prefekt lub jego zastępca oraz skarbnik lub jego zastępca pod pieczęcią Sodalicii.

W końcu zmiana nastąpiła w odniesieniu do rozwiązania Sodalicii. Odtąd kompetencja ta była wyłączną prerogatywą właściwej władzy kościelnej, która również decydowała w kwestii przeznaczenia majątku rozwiązanej Sodalicii. Była to jedyna droga rozwiązania Stowarzyszenia, gdyż Zarząd utracił do tego prawo.

Dewizą Sodalicii Mariańskiej Inteligencji Męskiej w Krakowie było hasło: „Módl się i pracuj” wedle słów: „Stanowczo jesteśmy przeciwni osłabieniu energii do czynu katolickiego, choćby pod pretekstem modlitwy, gdyż jesteśmy przeświadczeni, że niema modlitwy piękniejszej i miłszej Bogu i człowiekowi, niż modlitwa, wypływająca z głębi serca a poparta czynem”²⁹. Sodalicja, odpowiadając na potrzebę społeczną, pragnęła przygotować sodalisów do działania na rzecz potrzebujących. Stanowiło to dodatkowe obciążenie dla członków Kongregacji, zważywszy, że Sodalicja ta, podobnie jak inne, przede wszystkim dążyła do wewnętrznego ukształtowania swoich członków.

W roku sprawozdawczym 1930/1931 Sodalicja Mariańska Inteligencji Męskiej w Krakowie liczyła 168 członków miejscowych i zamiejscowych, z których 94 było w wieku powyżej 50 roku życia.

²⁹ ANKr, Biblioteka, sygn. jedn. archiw.: 5564 – *Sprawozdanie Sodalicii Mariańskiej Inteligencji Męskiej w Krakowie za okres od 1 lipca 1930 do 30 czerwca 1931*, s. 4.

Z grupy pozostałych połowa nie dysponowała dostateczną ilością wolnego czasu, poświęcając się pracy zawodowej. Roczna składka członkowska wynosiła 20 zł. Sodalicja osiągnęła przychód w wysokości 3 549,09 zł, zaś rozchód wyniósł 3 253,59 zł. W ramach Kongregacji działały sekcje: eucharystyczna, kształcenia religijnego, propagandy literatury katolickiej, misyjna, nauczycielska. Sekcja propagandy miała na celu rozpowszechnianie książek, broszur i czasopism katolickich oraz współdziałanie z instytucjami zajmującymi się podobną działalnością. Członkiem tej sekcji mógł zostać tylko sodalis, a uczestnikiem za zgodą Zarządu sekcji mogła być każda osoba wyznania katolickiego, która materialnie lub własną pracą wspierała działalność sekcji. Sekcja misyjna powstała w roku sprawozdawczym 1930/1931 z przemianowania sekcji charytatywnej. Sekcja nauczycielska miała za zadanie gromadzenie jak najszerszych rzesz nauczycieli, do momentu powstania odrębnej sodalicyj przeznaczonych wyłącznie dla tego zawodu. Praca społeczna została podzielona na dwa działy: charytatywny i właściwej pracy społecznej, którego zadaniem było między innymi uświadamianie masom robotniczym przysługujących im praw i obowiązków, organizacji i etycznego stosunku robotnika do innych grup społecznych, idei czy kapitału³⁰. W kolejnym roku sprawozdawczym 1931/1932 działały sekcje: eucharystyczna, społeczna, kształcenia religijnego, misyjna, nauczycielska. Sekcja społeczna została utworzona we wrześniu 1931 r. z inicjatywy Diecezjalnej Akcji Katolickiej w Krakowie w celu przedyskutowania encykliki *Quadragesimo Anno*³¹.

Na odbywającym się we Lwowie w dniach 28 i 29 czerwca 1925 r. zjeździe delegatów szeregu Sodalicyj męskich w Polsce doszło do założenia Związku Sodalicyj Inteligencji Męskiej w Polsce. W pierwszym trzechleciu istnienia Związku jego siedzibą był Kraków. Celem Związku było koordynowanie działań poszczególnych Sodalicyj Inteligencji Męskiej poprzez świadczenie pomocy w działalności sodalicyjnej i katolickiej. Związek udzielał członkom informacji, pomocy przy zakładaniu nowych Sodalicyj czy w inicjowaniu nowych działań.

³⁰ Tamże, s. 3-15, 26-43.

³¹ ANKr, Sodalicyja Inteligencji Męskiej w Krakowie, sygn. jedn. archiw.: SIM 4, s. 37-41, 49-51.

Członkiem Związku mogła zostać każda Sodaliczka Mariańska Inteligencji Męskiej w Polsce, przyjęta przez Zarząd Związku. Organami Związku był Zjazd delegatów zrzeszonych Sodaliczek, wybrany przez Zjazd Zarząd Związku oraz Sąd polubowny³². Zarząd Związku spotykał się na posiedzeniach w składzie pełnym – raz na kwartał oraz w ścisłym składzie – co miesiąc gromadzili się członkowie Zarządu zamieszka- li w Krakowie, a zamiejscowi otrzymywali odpisy protokołów z tych posiedzeń. Każda Sodaliczka – członek Związku – zobligowana była do wpłacania na rzecz Związku rocznie 10% rzeczywiście wpłaconych składek członkowskich począwszy od dnia 1 lipca 1925 r. Pod pojęciem składki członkowskiej rozumiane były nie tylko wpłaty w kwocie minimalnej wyznaczonej przez władze Sodaliczki, ale także nadwyżkę wpłaconą przez sodalisa ponad obowiązujące stawki. Związek Sodaliczki Inteligencji Męskiej w Polsce określił także, że sodalisi, którzy opusz- czali dwa z rzędu zebrania lub nabożeństwa bez usprawiedliwienia musieli być pisemnie upomnieni, a gdyby po raz trzeci nie stawili się na zebraniu lub nabożeństwie bez usprawiedliwienia byli kolejny raz upominani z zagrożeniem wykreślenia. W razie ponownego nie wypeł- nienia obowiązków, sodalis taki był wykreślany za zwrotem dyplomu i medalu sodalicyjnego. Regulacja ta nie dotyczyła sodalisów chorych i w podeszłym wieku. Celem takiego działania było wyzbycie się członków biernych, którzy w żaden sposób nie przyczyniali się dobru Sodaliczki, a ponadto szkodzili samym sobie³³. Długo czas poszukiwano właściwego projektu odznaki związkowej. W końcu poparcie uzyskał projekt przygotowany przez krakowską Sodalicję Inteligencji Męskiej. Była to gotycka litera „M” w formie szpili do krawata. W kolejnych latach funkcjonowania w Związku narastały kłopoty finansowe związa- ne z nieopłacaniem należności przez Sodaliczki członkowskie. Związek działał, ale nie stać go było na coroczne przesyłanie członkom sprawoz- dania z działalności³⁴.

³² AKMKr, sygn. jedn. archiw.: ABS 363 – stowarzyszenia różne; statuty, regulaminy, ustawy – *statut Związku Sodaliczki Mariańskich Inteligencji Męskiej w Polsce*.

³³ ANKr, Sodaliczka Inteligencji Męskiej w Krakowie, sygn. jedn. archiw.: SIM 1, s. 58-61.

³⁴ Tamże, s. 25-27.

ZAKOŃCZENIE

Sodalicja była nie tylko organizacją religijną, ale i społeczną: „[religijną], bo pod egidą władzy duchownej i kapłanów T. J. postanowiona i do pewnych praktyk religijnych obowiązująca; społeczna, bo celem jej nie tylko udoskonalenie własne, ale rozciągnięcie wpływu w kierunku katolickim na jak najszersze koła. Jest to korporacja ze swoim statutem, swym rządem, ze swoim jasno określonym zadaniem i swymi obowiązkami. Z tego właśnie powodu nie składają się pojedyncze Kongregacje z różnorodnych żywiołów jak bractwa religijne, lecz o ile można, z osób połączonych wspólnością wykształcenia, zajęcia i stanowiska społecznego”³⁵.

Sodalicje mariańskie, jako szczególny typ stowarzyszeń grupujących katolików, były bardzo szeroko rozpowszechnione w Polsce i na świecie. Kult maryjny, obecny w narodzie polskim od wieków, zawierzenie losów Polski Maryi dokonane przez króla Jana Kazimierza, obranie Najświętszej Maryi Panny Królową Polski, było z całą pewnością źródłem wielkiego zainteresowania ruchem sodalicyjnym. Organizacje te, bardzo liczne i oparte o wspólny wzorzec, były szczególnie aktywnymi stowarzyszeniami pełniącymi rolę integrującą społeczeństwo. W przeciwieństwie do innych organizacji sodalicje nie były tworzone dla wszystkich, ale każdy stan, pleć, grupa wiekowa, zawodowa była zrzeszona w odrębnej kongregacji. Sodalicje skupiały wyłącznie osoby trudniące się czy to konkretnym zawodem (kucyków), czy też osoby wywodzące się z określonego środowiska czy grup społecznych (inteligencji) i tym bardziej konsolidowały wspomniane grupy społeczne i podejmowały pracę dostosowaną do potrzeb konkretnych środowisk. Dzięki temu członkowie sodalicji mieli wspólne cele, zainteresowania. „Z natury rzeczy wynika, że pierwsze miejsce wśród różnych Sodalicyi zajmują Sodalicje mężczyzn intelligentnych i wpływowych. Oni to bowiem w dzisiejszych zwłaszcza czasach objąć są w stanie najszersze pole działalności, a rozporządzając największym zasobem

³⁵ ANKr, Biblioteka, sygn. jedn. archiw.: 1955, s. 5-6.

sił i środków najwięcej i najskuteczniej do osiągnięcia celów Sodalicyi przyczynić się mogą”³⁶.

Większość sodalicji była skupiona na kształceniu duchowym swoich członków, ale były i takie kongregacje, które oprócz rozwoju duchowego członków stawiały sobie za cel działalność apostołską – pomoc potrzebującym. Sodalicje, z racji wspólnych korzeni i wywodzenia się w przeważającej liczbie z jezuickiego środowiska, wykazywały dużą jednolitość organizacyjną. Jednakże duch czasu był szczególnie widoczny właśnie w budowie statutów sodalicyjnych, w dostosowywaniu ich do konkretnego obszaru działalności i konkretnego czasu. Z drugiej strony stanowczo wymaga podkreślenia fakt, że sodalicje dużo wymagały od swoich członków. Przynależność do nich musiała wpływać z prawdziwie głębokiej wiary. Tylko w takiej sytuacji sodalisci byli w stanie realizować swoje obowiązki – częste uczestnictwo w nabożeństwach, niekiedy nawet codzienne, w zebraniach, przystępowanie do sakramentów. Przyjęcie na siebie zobowiązań sodalicyjnych wiązało się wyrzeczeniami, poświęceniem czasu i sił dla zrealizowania celów sodalicji. Z pewnością jednak, takie wspólne przeżycia tworzyły więź pomiędzy członkami sodalicji, którzy w życiu codziennym kierowali się zasadami wiary katolickiej.

BIBLIOGRAFIA

- 50-lecie Sodalicyi Marjańskiej Kupców i Mieszczan Krakowskich 1886-1936, Kraków 1936.
- Krzysztofek K., *Sodalicya Mariańska Akademików w Krakowie w latach 1891-1953*, w: „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2013, t. LXV, z. 1, s. 423-441.
- Moskała R., *Kim jesteśmy i czego chcemy? Rzecz o Sodalicyjach Mariańskich*, Kraków 1933.
- Rostworowski J., *Przewodnik Sodalicyj Mariańskich złączonych kanonicznie z Archisodalicyą Rzymską zwaną Prima Primaria*, Kraków 1925.

³⁶ A. Wróblewski, *Czem jest Sodalicya Maryańska? Słowo od Sodalicyi Panów we Lwowie*, 1903, s. 6-7.

- Rymarówna Z., *Przewodnik Sodalicyi Maryańskich w Polsce*, Kraków 1997.
- Sondel J., *Słownik łacińsko – polski dla prawników i historyków*, Kraków 2001.
- Truszkowski W., *Dwudziestopięciolecie Sodalicyi Maryańskiej stanu kupieckiego w Krakowie*, Kraków 1911.
- W. B., *Bezczeszczanie niedzieli i świąt katolickich*, „Dzwon Niedzielnny”, R. I, nr 29, Kraków 1925, s. 8-9.
- Wernz F.K., *Ustawy zasadnicze Sodalicyi Maryańskich istniejących przy domach i kościołach Tow. Jezusowego*, w: *Przewodnik Sodalicyi Maryańskich złączonych kanonicznie z Sodalicyą Rzymską Prima Primaria zostających pod opieką zakonu OO. Jezuitów*, oprac. H. Haduch, Kraków 1914.
- Wróblewski A., *Czem jest Sodalicya Maryańska? Słowo od Sodalicyi Panów we Lwowie*, 1903.

MEN'S SODALITIES IN KRAKÓW AT THE TURN
OF THE 19TH AND 20TH CENTURIES

Summary

At the turn of the 19th and 20th centuries Kraków was home to many Catholic and Church organisations and among them numerous Marian Sodalities. It was a particular kind of Church association created for every social, sex, age or occupation group. The sodalities aimed at spirituals growth of their members. Due to their great diversity the sodalities were popular with many citizens of Kraków who wished to devote their time to perfect themselves and deepen their Catholic faith. The sodalities followed a similar organisational structure in which an important role was played by a spiritual guide, a moderator, who usually was a Jesuit Father, as the sodality movement was born inside the Society of Jesus. A link with the Church hierarchy could also be seen in approvals of sodalities by Church authorities, in uniting them with the Primary Sodality (*Prima-Primaria*) in Rome or approvals of the Kraków Curia and granting the Kraków's bishop the rights within the sodality. The existing men's sodalities at the turn of the 19th and 20th centuries drew together priests from Kraków diocese, merchants, craftsmen and artisans, and the intelligentsia. The cooperation of people with similar views and occupation, or belonging to the

same social group resulted in strong integration and mutual support in fulfilling their sodality commitments.

Thumaczenie: Filip Klepacki

Key words: sodality, moderator, integration

Słowa kluczowe: sodalicja, moderator, integracja